

UE MOŻE JUŻ NAKŁADAĆ SANKCJE ZA CYBERATAKI

Państwa członkowskie UE przyjęły w piątek ramy umożliwiające nakładanie sankcji na osoby oraz podmioty odpowiedzialne za cyberataki. Opracowane rozwiązanie ma stanowić odpowiedź na zewnętrzne zagrożenia dla Wspólnoty i jej członków w zakresie cyberbezpieczeństwa.

Sankcje będzie można również nałożyć na autorów cyberataków przeciwko państwom trzecim lub organizacjom międzynarodowym, jak również za podejmowanie prób ich przeprowadzenia.

Nowy system sankcji dotyczy cyberataków, które wywołują poważne skutki i które: zostały przygotowane poza UE lub przeprowadzone spoza terytorium UE, wykorzystują infrastrukturę znajdującą się poza UE, są przeprowadzane przez osoby lub podmioty mające siedzibę albo działające poza UE bądź z pomocą takich osób lub podmiotów.

Dzięki decyzji krajów po raz pierwszy UE będzie mogła nakładać sankcje na osoby lub podmioty, odpowiedzialne za przeprowadzenie lub próby przeprowadzenia cyberataków oraz osoby albo podmioty zapewniające w tym celu wsparcie finansowe, techniczne lub materialne bądź angażujące się w te działania w inny sposób. Sankcje mogą też objąć osoby lub podmioty powiązane.

Objęte nimi osoby będą miały zakaz wjazdu do UE, a także możliwe będzie zamrożenie ich aktywów. Podobnie zamrożone będą mogły być aktywa firm, które są powiązane z cyberatakami.

Decyzja o sankcjach to odpowiedź na zaniepokojenie rosnącą liczbą przypadków cyberataków w UE. Wspólnota obawia się m.in. zewnętrznej ingerencji w wybory europejskie w 2019 roku, jak i wybory krajowe w poszczególnych państwach członkowskich.

Tłem dla sprawy jest m.in. międzynarodowa afera dotycząca wyborów prezydenckich w USA. Chodzi o doniesienia o rosyjskich działaniach nakierowanych na wpływanie na wynik wyborów w tym kraju w 2016 roku. Rosji zarzuca się też usiłowanie manipulowania wynikami wyborów czy referendum na Starym Kontynencie, m.in. we Francji, w Hiszpanii czy Wielkiej Brytanii. Moskwa była m.in. odpowiedzialna w kwietniu 2017 r. za atak hakerski na Organizację ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPCW). Udało się go powstrzymać.

SZP/PAP